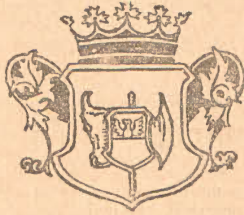


# GŁOS LESZCZYŃSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Drukem i nakładem Drukarni Leszczyńskiej sp z o. o.

**PRZEDPŁATA:** Na pocztę wraz z tygodnikiem „OGNISKO DOMOWE” i dodatkami powieściowym z odnośnikiem do domu przez listowego włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,51 zł, miesięcznie 1,84 zł; w ekspedycji i agencjach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. Oddzielny numer 15 gr. W razie przeszkód w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub temu podobnych, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonent nie ma prawa do odszkodowania.



Redaktor naczelny Stefan Machalewski  
Redaktor odpowiedzialny Stanisław Szal.

**OGŁOSZENIA:** Wiersz milim, 6 łamowy 15 groszy. Reklamy 1 łamowa w wiadomościach potocznych 40 groszy. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Rekopisów niezamówionych nie zwraca się. Konto bankowe: Bank Ludowy w Lesznie. Konta czechowe: Poczta Kasa Oszczędności w Poznaniu numer 203 736. Skrytka pocztowa nr. 22.

Kierownik drukarni i administracji  
Stanisław Szal.

Redakcja, administracja i ekspedycja znajduje się w Lesznie przy ul. Wolności nr. 20. Telefon 61.

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązków!

Redaktor przyjmuje z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 1 — 2 i od 5 — 6 po południu

Nr. 269.

LESZNO, środa, dnia 23-go listopada 1927

VIII Rok.

## Na starą nutę.

Niby nowy alarm o „polskim niebezpieczeństwie”.

Samobójstwo Joffego odbiło się szerokim echem w całej prasie europejskiej. Zajęło ono też sporo miejsca na łamach gazet polskich. Pojawiły się życiorysy tego głośnego działacza komunistycznego, wspomnienia nawet z jego udziału w przygotowaniu rewolucji w Niemczech.

Dziwnie tylko, mało zajęły się dzienniki polskie przypomnieniem tej roli, jaką Joffe odegrał w Rydze jako istotny twórca traktatu pokojowego pomiędzy Polską i Rosją, traktatu ryskiego. Doprowadzenie do skutku tego układu było przecież najwybitniejszym dziełem tego dyplomaty a sprawa ukształtowania stosunków polsko-rosyjskich powinna chyba więcej publicystów i polityków polskich obchodzić, niż inne mniejsze i pośrednio wcale a pośrednio mało obciążające posunięcia i usiłowania Joffego.

W jednak prasa polska o tem najważniejszem przemilczała z rzadko dającą się zauważyć jedynymślością. Przemilczenie to homaczy się tem iż wówczas Joffe wyprzedził delegację polską w pole, że traktat ryski dał Bolszewij, stronnie zwyciężonej zgoda nieoczekiwano korzyści, podczas kiedy Polska, strona zwycięska, utraciła przez ten układ duże obszary odwiecznej swej ziemi, a rodacy nasi po tamtej stronie kordonu zostali wydani bez żadnej opieki na łup mściwości i chciwości moskiewskich i żydowskich katów i grabieżców. — O tem wszystkim dzienniki polskie nie wspomniały, aby nie przypomnieć, że podczas pertraktacji ryskich prasa polska, podobnie jak i politycy nie zorientowała się w sytuacji i bezkrytycznie zachwalała najstraszniejsze pomysły i najniefortunnniejsze posunięcia, których wina spada zarówno na lewicowe jak prawicowe stronnictwa nasze.

Obecnego przemilczenia prasy polskiej znać nie przewidziała redakcja oficjalnego organu sowieckiego dziennika Mosk. „Izwiestja”. Pismo to chce zapewne uprzedzić polski atak prasowy uderzyło na alarm z powodu rzekomego... niebezpieczeństwa polskiego. Chwytając się wygodnego pozorów do swych przeciwników Polse wycieczek, mianowicie zjazdu obojczy litewskiej w Rydze, przepowiada „Izwiestja” pochod polski na Kowno, albo wybuch „powstania litewskiego w Wilnie” i kończy swój artykuł takim prowokacyjnym frazesem:

„Groźne chmury gromadzą się nad Europą Wschodnią i wobec tego uderzamy na alarm, ażeby uwiadomić o tem wszystkich, dopóki języki ognia nie wydosną się na powierzchni”.

Alarm ten jest typowym okrzykiem rzeźmieszka, który chce w błąd wprowadzić pogoń wołaniem: Chwytaj złodzieja. Przecież pochod polski na Kowno usiłują oddawa Niemcy i Rosja sprokować i dlatego szcując Litwę przeciwko Polse. Niemcy niedwuznacznie proponowały nam zajęcie Litwy w zamian za „korytarz pomorski”. Rosja również chętnie by nam Kowno oddała, aby wzamian za to mogła zagarnąć Łotwę i Estonję. Naturalnie o powstaniu litewskim w Wilnie nie myśli ani Moskwa, ani Berlin, ani nawet zbzikowane Kowno dla tej prostej przyczyny, że w Wilnie niema prawie śladu Litwinów.

Jeszcze zaś chodzi o chmury gromadzące się nad Europą to dość się przyjrzyć wzrostowi militarnemu w Rosji i w Niemczech, aby zrozumieć, iż tylko z tych stron grozi burza. Liczebnie siły zbrojne Rosji stanowią prawie połowę ogólnoeuropejskich. Jeżeli do tego dodać siły zbrojne zaprzężonych z Rosją Niemiec, to istotnie niebezpieczeństwo dla Europy jest groźne. Groźne tembardziej, iż rząd bolszewicki w obawie zaburzeń wewnętrznych rad byłby skie-

rować uwagę i energię kraju na zewnątrz i że traktat ryski oddał, niestety w ręce Rosji obydwa brzegi Berezyny, która stanowi najważniejszą na wschodzie linię strategiczną.

Te niebezpieczne fakty usiłuje zarówno Moskwa jak i Berlin zatuszować przed oczyma Europy. Usiłuje za pomocą skierowania jej podejrzeń w stronę Polski. Podejrzania te świadomymi kłamstwami sta-

raja się wzbudzać i podniecać kolejno dzienniki berlińskie i moskiewskie.

Po chwilowem ochrypnięciu antypolskich „białtów” niemieckich przyszła dziś kolej na „Izwiestję” która w związku z samobójstwem Joffego wystąpiła w sposób specjalnie nerwowy. Poza tem jest jednak ich alarm odgrzewanym dowcipem intrygantów, piosenką na starą nutę.

S. M.

## Prawdopodobność jest w Niemczech karana.

Podstępne aresztowanie z nadużyciem nazwiska ministra francuskiego.

Berliński „Montag Morgen” przynosi sensacyjną wiadomość o szczegółach aresztowania redaktora tygodnika pacyfistycznego „Menschheit” Roetchera. Według informacji dziennika jeden z agentów, który aresztował Roetchera zgłosił się do jego mieszkania telefonicznie, przedstawiając mu się w łamanej niemieckim, jako francuski minister Herriot, który spe-

cialnie w tym celu przybył z Paryża, aby widzieć się z Roetcherem. Pseudo minister zaproponował, aby Roetcher przybył do Moguncji, a wobec objękcji Roetchera zgodził się, aby spotkanie odbyło się na dworcu kolejowym w Wiesbaden. Roetcher przybył tam w towarzystwie żony i przyjaciela i wtedy też był aresztowany przez agentów niemieckich.

## Z ostatniej chwili

Głoszenie dr. Pradzyńskiego.

Warszawa, 22. 11. (AW.) „Robotnik” donosi, że dr. Pradzyński dotychczasowy przewodniczący delegacji polskiej do rokowań handlowych z Niemcami ma być odwołany a o zastępcę jego zadecyduje Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów. Jako przypuszczalny kandydat jest wymieniony dr. Juliusz Twardowski, b. minister dla spraw Galicji.

Układ emigracyjny.

Warszawa 22. 11. (AW.) Podpisanie umowy emigracyjnej pomiędzy Polską a Niemcami ma nastąpić we czwartek lub piątek tygodnia bież.

Znowu generał wojewód.

Warszawa, 22. 11. (AW.) „Rzeczpospolita” podaje pogłoski iż w najbliższym czasie ma ustąpić wojewoda krakowski p. Darowski, i że jego miejsce zajmie jeden z generałów.

Sprawa Korfantego.

Warszawa 22. 11. (AW.) W dniu dzisiejszym Sąd Marszałkowski który bada sprawę posła Wojciecha Korfantego będzie przesłuchiwał prezesa klubu Ch. Dem. pos. Chacińskiego, inspektora podatkowego min. Skarbu Światalskiego, adwokata Chorońskiego i b. wiceministra Skarbu Markowskiego. W razie nieukończenia badań do dnia 28 bm. to jest terminu wygaśnięcia mandatów Sąd Marszałkowski zamieniony zostanie na sąd obywatelski.

Stanowisko Ch. Nar.

Warszawa, 22. 11. (AW.) W dniu wczorajszym obradował w swym lokalu sejmowym klub stronnictwa Chrześcijańsko Narodowego. Po przeprowadzeniu obszernej dyskusji na temat sytuacji politycznej i zagadnień wyborczych stwierdzono, iż życie w Polsce trzeba oprzeć na nowych podstawach. Wzmocnienie ładu i władzy w kraju opierać się może jedynie na tych żywiołach, które nie dają do przewrotu społecznego oraz uznają zasadę rzeczowej współpracy z rządem dla urzeczywistnienia celów ustrojowych gospodarczych i politycznych.

„Inteligencja ziemiańska”.

Toruń, 22. 11. (AW.) W niedzielę (20 bm.) odbyło się w Wajcuzy w powiecie wąbrzeskim zebranie inteligencji ziemiańskiej, na którym byli obecni pułk. Ślawek i major Grocholski. Zebraniu przewodniczył prezes pom. związku ziemian p. Ślawski z Perłowa. Obecnych było 54 osób. Referat polityczny wygłosił pułk. Ślawek. Przyjęto rezolucję wyrażającą gotowość do współpracy z marszałkiem Piłsudskim. Po obradach hr. Dąbski podejmował swych gości kolacją, w czasie której toczyła się pogawędka towarzyska.

Przyjazd p. Deveya.

Warszawa 22. 11. (AW.) Wczoraj o godz. 9 m. 50 wiecz. przybył do Warszawy doradca finan-

cyjnego w towarzystwie żony, syna i sekretarza Duranda. Na dworcu głównym powitali go przedstawiciele Rządu, Banku Polskiego i sfer gospodarczych.

## Stan zasiewów oziwch.

Warszawa, 20. 11. Zasiewy jesienne zostają wszędzie ostatecznie zakończono. Wschodzące oziwiny przedstawiają się naogół zupełnie dobrze, z wyjątkiem Poznańskiego i Wileńszczyzny.

## Trzesienie ziemi we Francji.

Paryż, 21. 11. (radio.) W nocy na sobotę odczuto wstrząśnienia ziemi w zachodniej części Francji oraz w Normandii i Bretonii. W Tours zaobserwowano równocześnie zaburzenia atmosferyczne; barometr spadł silnie, a termometr opadł nagle o cały stopień by wkrótce potem podnieść się znowu dość znacznie. Również wiatr zmienił kilkakrotnie kierunek. Ze zjawiskami temi stoi w pewnej łączności burza, jaka srożyła się nad wybrzeżem Bretonii.

## Bluźniercza modlitwa i tawskich drap chrustó

Związek odzyskania Wilna zwrócił się do ministerjum oświaty z prośbą o pozwolenie na wprowadzenie do szkół modlitwy o Wilno oraz o wygłoszenie odczytów o Wilnie. Ministerjum oświaty udzieliło swej zgody. Wszystkim szkołom otrzymają tekst modlitwy o Wilnie.

## Ślub prawosławny

Berlin, 21. 11. (PAT.) Dziś po południu odbył się w Bonn ślub siostry b. cesarza Wilhelma ks. Wiktorji z Aleksandrem Zubkowem. Ślubu udzielił proboszcz prawosławny Adamantow z Wiesbaden, ponieważ konsystorz ewangelicki, rzekomo na skutek osobistej interwencji b. cesarza Wilhelma, odmówił udzielenia ślubu.

„Zabici przez gałąz”. Niezwykły wypadek zdarzył się pasazerom samochodu, jadącego z Albi do Tuluzy (południowa Francja). Skutkiem silnego wiatru ułamala się gruba gałąz przydrożnego drzewa i spadła na samochód zabijając na miejscu jego właściciela i raniąc ciężko jadących z nim 5 członków rodziny.

„Zemsta” na Trocku. Moskwa. (Rps.) Rada komisarzy ludowych Z. S. S. R. zatwierdziła zmianę nazwy miejscowości Gaczyna, która nosiła dotychczas nazwę „Trock” na „Stalino”.

## Manifestacje monarchistyczne w Wiedniu i Budapeszcie.

Wiedeń, 21. 11. (AW.) Przypadająca wczoraj 15 rocznica urodzin b. następcy tronu Ottona, dała powód do szeregu wystąpień monarchistycznych, zarówno w Austrii, jak i na Węgrzech. W Wiedniu w kościele kapucynów odbyło się uroczyste nabożeństwo, w którym udział wzięli liczni przedstawiciele zamieszkałej w Wiedniu arystokracji. Po nabożeństwie b. pułkownik Wolf, w mundurze dawnej armji austriackiej wygłosił na schodach kościoła przemówienie, w którym zapewniał, że arcyksiążę Otto po dobiegu do pełnoletności, odhędzie tryumfalny wjazd

do Austrii, jako król. Zebrani wzniesili okrzyki na cześć Ottona, oraz kilka wrogich okrzyków przeciwko republice, oraz socjalistycznej gospodarce Wiednia. W Budapeszcie znów Związek legitymizny odbył posiedzenie, na którym wygłosił przemówienie hr. Tiszy. Na podkreślenie zasługuje charakterystyczny ustęp przemówienia, brzmiący: „Nasz król jeśli będzie do tego zmuszony, przejdzie przez morze krwi, które cały świat zaleje, aby wzbudzić ze snu swój naród“.

## Znowu zamach na pociąg.

Białogród, (Jugosławia) 21. 11. (PAT.) Na linii kolejowej Uskub—Kumanowo w pobliżu stacji Aleksandrowa eksplodowała wczoraj wieczorem maszyna piekielna, która była umieszczona pod ostatnim wagonem pociągu towarowego. Wagon ten został strzaskany.

Białogród, 21. 11. (PAT.) W związku z wybuchem maszyny piekielnej na linii kolejowej Skopljé—Kumanowo donoszą, że zamach godził głów-

nie w pociąg pasażerski, tem bardziej, że w miejscu gdzie bombę umieszczono po obu stronach toru ciągnie się przepaść. Spowodowane przez wybuch szkody naprawiono w ciągu nocy i ruch kolejowy odbywa się normalnie. Zamach przypisują Bułgarom. Wywołał on bardzo silne oburzenie w Skopljé i w Macedonii południowej. Oddziały żandarmerji poszukują sprawców zamachu.

## Konsystorz papieski.

Wiedeń. (PAT.) Z Rzymu donoszą, że Ojciec święty w połowie przyszłego miesiąca zwoła konsystorz, na którym, jak słychać, prymas Węgier ma być zamianowany kardynałem.

## Miliony deficytu.

Warszawa, 20. 11. Bilans handlowy za miesiąc październik wykazuje w imporcie 151 149 000 franków złotych, a w eksporcie 137 742 000 fr. złotych. Deficyt zatem wynosi 13 407 000 fr. złotych czyli 23 miliony 078 000 złotych.

## Zmiany w administracji.

Warszawa, 20. 11. Na miejsce wojewody warszawskiego Soltana ma być mianowany p. Stan. Twardo, główny inspektor administracji min. spraw wewn. Wicewojewoda krakowski będzie mianowany mjr. Kaz. Duch, dotychczasowy starosta w N. Sączu. Kierownikiem starostwa w Kopezyńcach został mianowany p. Robert Kulpiński. Starosta Zygmunt Rada został przeniesiony z Trembowli do Skala. Starosta w Janowie podlaskim St. Bernartowicz przeniesiony do Żółkwi.

Pomysł formowania starostwa morskiego w Gdyni, okazał się nieudany. Los starostwa morskiego nie został jeszcze zdecydowany; prawdopodobnie zostanie ono przyłączone do jednego z istniejących starostw nadmorskich.

## Zakaz przywozu pszenicy i maki ozennej.

Warszawa, 20. 11. Na posiedzeniu Rady ministrów ustalono między innymi zakaz przywozu pszenicy oraz maki pszennej z zagranicy do kraju.

WALTER SCOTT.

## ROB ROY

Powieść historyczna z XVIII. wieku.

58)

(Ciąg dalszy.)

— Tak! Doprawdy? Był tak łaskaw? — odpowiedziała — za wiele zaszczęty dla tego najniższej służebnicy, Diany Vernon... Ale ona zapewne czułaby się uszczęśliwioną, gdyby takie zastępstwo mogło przyjść do skutku?

— Prawdę mówiąc dał to do zrozumienia, a nawet napomknął...

— Co? Niechaj usłyszę! — zawołała żywo.

— Ze przerwał wzajemną zażyłość waszych stosunków z obawy, by nie wynikło stąd uczucie, z którego, jako przeznaczony do służby kościoła, nie byłby mógł korzystać.

— Jaką mój jestem wdzięczna za jego względność! — odpowiedziała Miss Vernon, a każdy rys jej pięknej twarzy wyrażał najwyższe lekceważenie i wzgardę. Milczała przez chwilę, a potem mówiła ze zwykłym spokojem:

— Niewiele usłyszałam od pana, czegobym się nie spodziewała usłyszeć i czegobym się nie mogła spodziewać, albowiem z wyjątkiem jednej okoliczności, wszystko to prawda. Jak jednak są pewne truciźny, tak silne, że wystarczy kilka kropel do zatrucia całego źródła, tak w zwierzeniach Rashleigh'a jest jeden fałsz, dość potężny, by zepsuć całą studnię, w której, jak mówią, zamieszkuje Prawda. A zatem to najgłośniejsze i podle kłamstwo, jakobym ja, znając Rashleigh'a tak, jak ja mam, aż nadto powodów go znać, mogła w jakichkolwiek okolicznościach

z życia chcieć z nim podzielić mój los. — Nie — ciągnęła dalej, wstrząsnawszy się jakby mimowolnym wstrętem — każdy los byłby lepszym, niż ten — głupiec, gracz, gbur, dzokaj, nawet bezrozumni błazen, każdy z nich lepszy od Rashleigh'a; a klasztor, więzienie, grób — przyjęcie rada raczej niż które-gokolwiek z nich wszystkich.

Było w jej głosie smutne i melancholijne brzmienie, zgodne z dziwnie zajmującą romantycznością jej doli. Tak młoda, tak piękna, tyle samej sobie pozostawiona i pozbawiona całego tego oparcia, jakie kobiecie daje osłona i opieka kobiecej przyjaźni, a nawet tego stopnia obrony, jaką kobietom dają formy towarzyskie w cywilizowanym świecie... prawie bez przenośni powiem, że serce moje krwawiło się za nią. Był jednak wyraz godności w jej lekceważeniu ceremonji — uczciwej szczerości w jej pogardzie dla fałsu — odwagnej stanowczości w zapartywaniu się na otaczające ją niebezpieczeństwa, którymi liłość dla niej zaprawiał w sercu mojem najgorętszym podziwem. Wydawała się księżniczką, opuszczoną przez poddanych i pozbawioną władzy, a jednak pogardzającą formalistycznymi ustawami towarzyskimi, stworzonymi dla osób, niższej sfery — a wprostich swoich przeciwności polegającą śmiało i ufnie na sprawiedliwości Nieba i niewzruszalnej stałości własnego ducha.

Chciałem jej wyrazić zmieszane uczucia współczucia i podziwu dla jej nieszczernej doli i wzniosłego umysłu, lecz ona natychmiast zmusiła mnie do milczenia.

— Powiedziałam panu żartem — oświadczyła — że nie lubię komplementów... teraz mówię panu poważnie, że nie żądam współczucia, a pogardzam pocieszeniem. Co miałam dla, zniesienia to miałam — co ja znieść mi przyjdzie, to znoszę, jak potrąbie, żadne słowo ubolewania nie ujmie ani na włos niewolnikowi ciężaru, który on dźwigać musi. Jest tylko jedna rzecz, którą mógłby mi dopomóc,

## Ustąpienie Cziczerina?

Moskwa. (AW.) W kolach dyplomatycznych rozeszły się tu pogłoski, iż należy się liczyć z możliwością ustąpienia Cziczerina z powodu złego stanu zdrowia ze stanowiska komisarza ludowego do spraw zagranicznych.

Gdyby te pogłoski były istotnie uzasadnione, największe szanse, jako ewentualny następca Cziczerina, miałby obecny poseł w Berlinie, Krestinskij, który obecnie stać ma na czele delegacji sowieckiej w Genewie.

## Spisek wojskowy „trockistów“

Berlin, Rosyjskie pismo „Ruł“ donosi że znany komunistą Kirow oświadczył na posiedzeniu konferencji partyjnej w Leningradzie o wykryciu spisku wojskowego opozycji „trockistów“. Ośrodkami działalności spiskowców miały być oddziały armji sowieckiej, stacjonowane w Leningradzie. Prasa sowiecka nie potwierdza wiadomości powyższej.

## Proces „bandytów polskich“ w Parżu.

Proces grupy bandytów Polaków, który rozpoczął się 2 bm. w Parżu potrwa zapewne jeszcze około 10 dni. Z 54 spraw, objętych aktem oskarżenia rozpatrzono dotychczas 35. Na ławie oskarżonych zasiadło 19 przestępców, z których 4, mianowicie Zinczuk, Gogolewski, Szkopowicz i Pachowski oskarżeni są o morderstwa, co pociąga za sobą karę śmierci. Reszta złoczyńców popełniła szereg poważnych kradzieży z włamaniami, za które, wobec oskarżenia o należenie do zorganizowanej bandy, grozi im ciężkie roboty. Najwybitniejszą rolę w całym procesie odgrywa Włodz Zińczuk, powszechnie uważany za hersztą bandy. Jest to syn człowieka, który przed wojną był komisarzem policji w Sosnowcu. We wstępnym badaniu oświadczył Zińczuk, że jest Rosjaninem. Proces wzbudza wielką sensację wśród francuskiej opinii publicznej. Rozprawy toczą się przy udziale tłumacza; dzięki czemu każdy z oskarżonych ma możność całkowitego wypowiedzenia się.

## Echa ślubu siostry Wilhelma.

Jak już donosiliśmy w „Głosie“ odbył się w Bonn w urzędzie stanu cywilnego ślub siostry Wilhelma II, księżniczki Wiktorji Schaumburg-Lippe z Zubkowem. Świadkami ślubu byli mieszkający w Bonn von Sallemacher i tajny radca Rudniew z Berlina.

Przed budynkiem urzędu skupiła się liczna publiczność.

Księżniczka uskarżała się przed dziennikarzami, że otrzymała setki anonimowych listów z grubiańskimi wyzwiskami ze wszystkich stron Niemiec, natomiast z zagranicy otrzymuje gratulacje.

Między innymi trzy młode paryżanki wyraziły podziw dla jej odwagi, a Wilhelm II cofnął swoją zgodę na małżeństwo dopiero pod naciskiem niemieckiej opinii publicznej.

a ten raczej przyczynił mi utrapienie — Rashleigh Osbaldistone. Taki był niegdyś czas, że mogłam być pokochać tego człowieka... Ale, wielki Boże! czemuż ja była na tym świecie i na tamtym świecie i duszą, gdybym była wpadła w zdradzieckie sidła tego skończonemu niedźnika!

Tak mój wstrząsnęła groza przewrotnej zdrady, jaką te słowa odsłaniały, że serwałem się z krzesła, zaledwie wiedząc, co czynię, dotknąłem ręką rekojęści szabli i chciałem wybiec z pokoju i szukać tego, na którym chciałem wyrzucić szluzne moje oburzenie. Prawie bez tchu, z oczyma, w których pogarda i oburzenie ustąpiły miejsca wyrazowi najwyższego przestraszenia, Miss Vernon poskoczyła i stanęła między mną a drzwiami pokoju.

— Zostań pan! — rzekła — zostań! jakkolwiek szluznym jest twoje oburzenie, nie znasz ani połowy tajemnicy tego straszego więziennego domu.

Tu lekliwie wrokłem powiodła dokoła pokoju i głos zniżyła do szeptu:

— On wie gdzie życie jakoby zaczarowane; nie możesz go napaść bez narażenia życia innych, bez daleko sięgającego zniszczenia. Gdyby było inaczej, w godzinie sprawiedliwości byłoby mi może groźno, niebezpieczeństwo nawet z tej ot, słabej ręki. Ja panu powiedziałam — dodała, wskazując mi ręką krzesło, — że nie potrzeba mi pocieszenia — teraz panu mówię, że nie potrzeba mi miłości.

Usiadłem machinalnie, dumając nad tem, co powiedziała, a przypominając sobie także, o czym w pierwszym gniewnym uniesieniu nie pamiętałem, że nie mam żadnego prawa poczytywać się za rycerza obrońcę Miss Vernon. Milczała, kojąc wzruszenie, aż wreszcie zaczęła mówić już spokojniejsza.

— Powiedziałam już, że z osobą Rashleigh'a wiąże się niebezpieczna i groźna dla drugich tajemnica.

(Ciąg dalszy, nastąpi.)

# Z POGRANICZA.

## Zjazd prezesów i delegatów Kat. Tow. Rob.

W niedzielnym zjeździe prezesów i delegatów Kat. Tow. Rob. wzięło udział 22 członków. Obrady toczyły się pod przewodnictwem prezesa p. Zielińskiego. Po przeczytaniu protokołu przystąpiono do sprawozdania stanu kasy. Z ksiąg kasowych wynika, że dochód wynosi 83 zł, rozchód 62 zł, czyli, że czysty zysk wynosi 21 zł. Kasę zrewidowali p. Siekierka i p. Grzeszkowiak i na podstawie ich relacji zjazd uchwalił pokwitowania skarbników.

Po załatwieniu tych formalności prezes p. Zieliński zdał obszernie sprawozdanie z działalności Zarządu Okręgowego. Z przemowy jego wynika, że do Okręgu należy 14 towarzystw (przeszło 1400 członków). W ciągu roku odwiedził Zarząd wszystkie towarzystwa i skontrolował ich działalność. — W dyskusji nad sprawozdaniem ze zjazdu prezesów w Po-

znaniu (dnia 6. listopada) wzięli udział p. Rzepka, p. Zimny, p. Rzeźniczak, p. Sigurski, p. Drygas i inni. Na odbywający się od 11—23 grudnia br. kurs oświatowy, zjazd postanowił wysłać p. Michała Drygasa i p. Stanisława Kaszaka. Dnia 17-go maja 1928 r. obchodził Kat. Tow. Rob. w Poniecu swój 25-letni jubileusz. W celu uczczenia tej uroczystości uchwalono w tym dniu w Poniecu urządzić „Dzień Robotnika Katolickiego”. — W miejsce ustępujących członków zarządu wybrano nowych; skarbnikiem został p. Papierz z Leszna, sekretarzem p. L. Gryczka również z Leszna; na zastępcę sekretarza powołano p. A. Rzeźniczaka z Kąkolewa. Wreszcie skład lawników uzupełniony został przez p. Sigurskiego z Osieczny. Zebranie zakończono pieśnią „Boże coś Polskę”.

### KRONIKA.

Środa, dnia 23. listopada 1927 r.

Klemensa P. M.

Wschód st. godz. 7. m. 8. — Zachód st. godz. 15. m. 37.

Wschód ks. godz. 5. m. 48. — Zachód ks. godz. 15. m. 21.

Stan pogody według sprostżeń Stacji Meteorologicznej Jandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach. — Wtorek, 22. listopada godz. 7 rano: Temperatura powietrza — 10°. C. wiatr wschodni 9 m/s zwichr. całkow. ciśnienie atmosferyczne 746.6 mm, wilgotność 51%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 5.7° C. najniższa — 9.9 C. Ilość spadu 0,0 mm.

### LESZNO

1) Czytelnia i biblioteka T. C. L. przy ul. Dworcowa 34 I. piętro otwarta codziennie prócz świąt i niedziel dla dzieci od 4—5; dla dorosłych od 5—7 wieczorem.

1) Dyżury nocne aptek. Od 19 bm. do 25 bm. włączając aptekę „pod Orłem”.

1) Kino „Apolo” — „Indyjski Grobowiec” II. serja.

1) Kino „Palace” — „Wesoła wdówka”.

1) Obchód listopadowej urzędów w przyszłą niedzielę (27 bm.) ruchliwe Kółko oświatowe Stow. Młodzieży Polskiej. Szczegółowy program wieczornicy podamy później.

1) Z zebrania Towarzystwa Pszczelarzy w Lesznie. W niedzielę, dn. 20 bm. o godz. 3-ciej po poł. odbyło się na sali p. Iłskiego zebranie Tow. Pszczelarzy. Zebranie zagal prezes p. prof. Krajewski, witalając licznie przybyłych członków i zarazem przedstawiając stan obecnych pasiek Towarzystwa. Drugi z rzędu mówca p. Nagler, nauczyciel, wygłosił obszerny referat p. t. „O żądzeniu pszczoł”. Szan. mówca w swym referacie wskazał jak należy się zachować przy pracach około pszczoł, aby nie być przez nie użądłone. W dyskusji nad referatem przemawiali: p. prof. Krajewski, p. Grywarczyk, p. Rzepka, p. Strauchmann i referent p. Nagler. W dalszym ciągu zebrania uchwalono zakupić kilka książek do biblioteki Towarzystwa. W celu zyskania funduszu na „Bartnika Wielkopolskiego”, apeluje prezes p. Krajewski do członków, by składkę na 1. półrocze 1928 r. zapłacił w terminie do 10 grudnia. Składka wynosi na pół roku 3,50 zł, wliczając już w to opłatę za „Bartnika”. Wspomnianą składkę można uścić każdego czasu u sekretarza p. Rzepki, Rynek 14. Następnym zebrań uchwalono zwołać na 15-go stycznia 1928 r. o godz. 3-ciej po poł. Na zebranie to będzie zaproszony z referatem instruktor p. Sroka. Po wyczerpaniu porządku obrad zamknął przew. p. Krajewski zebranie.

1) Ochotnica straż pożarna Leszno. W czwartek, 24-go listopada br. wieczorem o godz. 8-mej odbyła się przed p. I. burmistrzem w Ratuszu apel strażi pożarnej. Zbiórka o godz. 7,45. Obecność wszystkich członków konieczna. Naczelnik.

1) Sprostowanie. Właścicielem spalonego domu nie jest jak mylnie podano p. Danielak, lecz p. Daniel.

### BOJANÓW

1) Ze szkoły Agrotechnicznej. Dyrektor Państwowej Szkoły Agrotechnicznej w Bojanowie p. Nałaskowski rozpoczął z dniem 18-go bm. swój 8-mio tyg. urlop dla poratowania zdrowia. Zastępstwo poruczone zostało p. inż. Stanisławskiemu, prof. tejże szkoły.

1) Koło śpiewu „Harmonia” w Bojanowie. Lekcja śpiewu chóru żeńskiego odbędzie się w Środę, a chóru męskiego w piątek, o godz. 8-mej wieczorem w hotelu Centralnym. O liczne przybycie uprasza Zarząd.

### RAKONIEWICE

1) Jeszcze w sprawie pożaru. W sprawie wielkiego pożaru w Rakoniewicach dowiadujemy się, że ogień zlokalizować dzięki miejscowej straży pożarnej i pomocy obywatelskiej, przyczem nieszczęśliwemu wypadkowi ulegli strażacy Józef Radajewski i Paweł Świecicki. Straż pożarna z Wolsztyna przybyła dopiero około godziny 5-tej rano po zlokalizowaniu pożaru. Skutecznie pracowała jeszcze straż tutejszej stacji kolejowej, straż z Gościszyna i Gro-

### Z naszej dzielnicy

1) Trzemeszno. (Krwawa zbrodnia.) Onegdaj zamaskowani bandyci wtargnęli w noc do mieszkania gospodarza Osłowskiego i dwoma strzałami z rewolweru zamordowali śpiącego syna, Piotra. Policja prowadzi energiczne śledztwo.

1) Inowrocław. (Rozprawa w sprawie rozruchów ulicznych.) Od kilku dni toczy się tu rozprawa w sprawie krwawych rozruchów ulicznych, urządzonych przez socjalistów. Na ławie oskarżonych zasiada 70 winowajców. 100 świadków przesłuchał Trybunał. Wyrok spodziewany jest w najbliższym czasie.

1) Toruń. (Włamania do hurtowni tytoniu.) Onegdaj w noc niewysłędzeni sprawcy dokonali włamania do hurtowni tytoniowej Józefa Świeca przy ul. Łaziennej w Toruniu. Sprawcy wybili otwór w podłodze, przez który dostali się do wnętrza, gdzie podrobionym kluczem otworzyli kasę ogniową. Drugie drzwi do kasy wylamali i zabrali znaczną gotówkę, oraz amerykański złoty medal, pierścionek z 15 karatowym brylantem, oraz pewną ilość tytoniu. Wysokość szkody narazie nie ustalona, gdyż przeprowadza się zamknięcie ksiąg. Jest jednak pewnem, że p. Świec uszkodzony został na przeszło 10 tysięcy zł.

1) Bydgoszcz. (Zwierze w ładzie cieci.) Ohydnej zbrodni dopuścił się 60-letni dozorca cegielni w Grabocinie, Karol George. Zwabiwszy do siebie 20-letnią dziewczynę, usiłuj jak wódka, do której wypił jakiegoś proszku nasennego, poczem zaczął się nad ofiarą znęcać, zadając jej jakimś ostrym narzędziem kilkadziesiąt ran. Gdy dziewczyna na skutek silnego bólu wróciła do przytomności, zwyrodniał starzec rzucił się na rozszalałą z bólu i bezbronną dziewczynę i zniewolił ją. Zawiadomiona policja, aresztowała Goergego, osadzając go w więzieniu.

1) Bydgoszcz. (Jeszcze w sprawie zabójstwa Hermana.) W tych dniach odbyła się sekcja lekarska zwłok śp. Hermana, która wykazała że Herman zo-

### Z Poznania.

1) (Warjat w Krajowej Ubezpieczalni Krajowej.) Biuro krajowej ubezpieczalni w Poznaniu było widownią sceny pełnej zgrozy. Oto Romuald Litz przybył do biura najnie odpowiedzialnej i oddał trzy strzały rewolwerowe w kierunku siedzących urzędników. Na szczęście nikt nie został ranny. Następnie przeszedł do sekretariatu rozebrał się i w stroju adamowym przyszedł do gabinetu dyrektora Jagodzińskiego, następnie po wypowiedzeniu jakichś niezrozumiałych słów skierował rewolwer do swej skroni. Jagodziński błyskawicznie wytrącił mu rewolwer z dłoni i ubzdwiadlił szaleńca, którego karetka pogotowia wnet odwiezła do szpitala.

1) (Kolej okrężna dokoła Poznania.) Stworzenie dawno już projektowanej kolei okrężnej dokoła Poznania jest bliższe urzeczywistnienia. — Obwód Poznania wzrasta z roku na rok. Przez stworzenie linii okrężnej scali się przedmięcia z ośrodkiem miasta w jedną organiczną całość. Wechodzą w rachubę przedmięcia jak Staroleka, Dębina, Górczyn, Junikowo, Solacz, Winiary i Główna. Wykonanie projektu pochłonie wprawdzie olbrzymie sumy, ale przy czyni się do świetnego rozwoju naszego miasta.

1) (Eksplzja u Cegielskiego.) W I-szym oddziale fabryki H. Cegielskiego na Głównie wybuchła eksplozja kotła. Zatrudniony przy kotle robotnik Michałowicz Wincenty, odniósł bardzo poważne okaleczenia. Odwieziono go do szpitala miejskiego.

1) Młodocielcy zwyrodniali. Stanisław Petela i Piotr Dyeza obaj liczący lat 15, zamieszkałi w Zarniku, skazani zostali przez sąd okręgowy za zbrodnie zniewolenia, każdy po 4 miesiące więzienia. — Czynn dopuścili się w maju br. w pobliżu Poznania na polu.

1) (Warjat czy oszust?) Widownią niezwykłego zachowania się oskarżonego była sala sądowa II Izby Karnej. Jeden z oskarżonych niejaki Jakób Wielgosz, zaraz na wstępie rozprawy zaczął się zachowywać w sposób dość niezwykły, objawiając przy tem silne zdenerwowanie. Wielgosz zdjął marynarkę, potem kamizelkę i zapewne roznegliżowałby się jeszcze bardziej, gdyby nie interwencja służby sądowej. Na zarządzenie sądu Wielgosza wyłączono z oskarżenia i rozprawę jego odroczo aż do stwierdzenia stanu umysłowego.

stał zamordowany tępem narzędziem najprawdopodobniej siekierą (obuchem.)

1) Skarszewy. (Z przywiązania do koni zastrzelił się.) W Zamkowej Górze pod Skarszewami wydarzył się niezwykły wypadek samobójstwa. U gospodarza Wielkiego, odbywało się wesele, na które przyjechało dużo gości. Gospodarz Kazał konie gości wprowadzić do stajni a własne umieścić w podwórzu. Stajenny Domorek odwiadził, że konie gospodarza ze stajni nie wyprowadzi, a w przeciwnym razie odbierze sobie życie. Gospodarz sądząc że stajenny żartuje tylko, kazał konie wyprowadzić. Rano znaleziono istotnie trupa stajennego z poderzyniętym gardłem. Wypadek ten wywołał w okolicy liczne komentarze i przynębiające wrażenia.

1) Chojnice. (Proces o szpiegostwo.) W ub dniach stawali przed Izbą Karną sądu okręgowego urzędnik policyjny Block z Somin (Niemcy), Boesang z Lipusza, Plac Franciszek z Brus, Richter z Lipusza oraz Pirsch Adolf i Emil, obaj z Lipusza, oskarżeni o szpiegostwo na rzecz Niemiec. Sąd uznał oskarżonych winnymi, uznając ich za daleko idące okoliczności łagodzące.

1) Tezew. (Nowy statek handlowy.) Żaloga polskich marynarzy wyjechała do Holandii w celu objęcia i przyprowadzenia do Gdyni nowo zakupionego w Holandii dla „Żegluga Polskiej” 1000-tonowego parowca „Tezew” (dawniej „Juno”) Tezew pływać będzie po Bałtyku i po morzu Północnym, przewożąc mniejsze ładunki mieszane, jak cukier, sól, cement itd.

1) Katowice. (Bezrobotność.) W tygodniu od 2—9 bm. wzrosła liczba bezrobotnych w Katowicach o 266 głów i wynosi obecnie w całym województwie 37015 osób.

### Z całej Polski.

1) Łódź. (Wyrodnij ojciec.) Gospodarz Bednarski, że wsi Karmarki wieził syna swego przez 12 lat w ciemnym chlewie. Nieszczęśliwy chłopiec w obszarpanych lachmanach stał się podobny do szkieletu. Wobec takich tortur chłopiec stał się idjotą, w dodatku stracił zdolności mówienia. Chłopca umieszczono w szpitalu, a straszego ojca oddano pod sąd, który skazał go na 4 mies. więzienia.

1) Zakopane. (Zaczadzenie.) Przed kilku dniami przybyła z Zawiercia na kurację do Zakopanego p. Zofia Wesołowska, z 6-letnim synkiem i zamieszkała w jednym z domów przy ul. Kościeliskiej. Onegdaj wieczorem zapomniała przed ułożeniem się do snu zamknąć drzwi do pieca, wskutek czego uległa wraz z dzieckiem w ciągu nocy zaczadzeniu. Rano znaleziono zimne już zwłoki dziecka. Matkę udało się uratować.

### Zbliża się 25 listopada,

w którym to dniu upływa termin zaprenumerowania (odnowienia przedpłaty) na następny miesiąc (grudzień) przez listowych i urzędy pocztowe.

Wobec tego prosimy starych i nowych Przyjaciół naszego pisma o spieszne (bez odkładania do ostatniej chwili) odnowienie abonamentu „Głosu”, aby nie wywoływać obróżnień w przesyłce pocztowej.

### P) (Skazanie fałszywego lekarza.)

Przed sądem karnym odpowiadał krawiec Michał Glura z Poznania, oskarżony o to, że 14 października 1925 r. w Rogoźnie podając się za lekarza dra Mellera, podjął się wyleczyć chorą żonę urzędnika kolejowego. Przybyły za wynagrodzeniem 500 złotych. Na początek otrzymał 111 zł. i od tego czasu się nie pokazał. W jakiś czas później odwiedzał na prowincji pacjentów, również podsywając się pod nazwisko lekarza Mellera. W jednej z miejscowości pozostawiając szofera z samochodem na ulicy, ułotnił się. Oskarżony przyznał się do przestępstwa, broniąc się jednak tem, że uczynił to z braków pieniężnych. Trybunał skazał go na 9 miesięcy więzienia i na utratę praw obywatelskich przez 5 lat.

### P) (Sprzeniewierzenie.)

Gdy kierownik Konsumu Urzędników Polskich, bawił na wakacjach, zastępował go 19-letni młodzieniec M., który uchodził za ruchliwego i energicznego kupca. Po powrocie kierownika stwierdzono że zdołał sprzeniewierzyć około 3.000 zł. Dochodzenia dalsze w toku.

1) (Wyrok przeciw krzywoprzysięcom.) Przed kilkoma dniami ogłosił sąd wyrok na oskarżonych o krzywoprzysięstwo braci Leona i Aleksandra Dawidowskich, oraz na współoskarżonego z nimi przemysłowca Michelińskiego. — Ogłoszony wyrok skazuje Leona Dawidowskiego na rok ciężkiego więzienia. Michelińskiego również na rok więzienia. Obaj pozbawieni zostali praw obywatelskich na przeciąg dwu lat. Aleksander Dawidowski otrzymał 3 miesiące więzienia. Sprawa nie jest jeszcze przesądzona, bowiem bracia Dawidowscy wnieśli apelację od wyroku.

### P) (Oszuści ceni przed sądem.)

Wczoraj rozpoczęła się przed sądem okręgowym w Poznaniu rozprawa przeciw kupcowi Weinbergowi, oskarżonemu o oszustwo celne. Oprócz niego zasiada na ławie oskarżonych pomocnik spedytora Marczewski i dwa urzędnicy celni Kinder i Rogaliński. — Rozprawa potrwa kilka dni.

### P) Z teatrów poznańskich.

Teatr Wielki 23. 11. „Trubadur”. 24. 11. „Faust”. — Teatr Polski 23. 11. „Pan Damazy”. 24. 11. „Ziady”. — Teatr Nowy 23. 11. wiecz. przedstawienie dla wojska „Robert i Bertrand” czyli dwaj złodzieje.

# Z Warszawy.

W) Jaskółki wyborcze. Niektóre województwa rozesłały do władz administracyjnych II. instancji oraz władz policyjnych okólniki polecające obznajmienie się z przepisami obowiązującymi w czasie wyborów do sejmiku i senatu.

W) Napać na posła Gruenbauma. W tych dniach przez niewykrytych dotychczas sprawców został na ulicy napaćnięty poseł Gruenbaum i dotkliwie przez nich poturbowany. Min. Spraw Wewn. ubolewając nad tą napaćnią przesłało posłowi Gruenbaumowi swą kondolencję.

W) Śmierć pod kołami pociągu. Na st. kolejowej Zielonka pod Warszawą dostał się robotnik Bobowski, będący prawdopodobnie w nietrzeźwym stanie, pod koła pociągu nospieszego i poniósł śmierć na miejscu.

W) Morderca Strzelczyk przed sądem doraźnym.) Rozpoczął się tu przed sądem doraźnym proces 25-letniego Franciszka Strzelczyka, który w dniu 15 października br. na szosie Poznańsko-warszawskiej w odległości jednego kilometra od Warszawy zamordował doróżkarza Zbikowskiego. Zbrodniarz, jako motyw morderstwa podał brak środków do życia. Po przesłuchaniu świadków, eksperci złożyli oświadczenie po zbadaniu oskarżonego Strzelczyka, że oskarżony nie jest zupełnie normalny i dlatego należy poddać go ekspertyzie psychiatrycznej przez dłuższy okres czasu. — Po złożeniu tego oświadczenia, sąd udał się na naradę, i o godz. 6.30 ogłosił decyzję na zasadzie której oskarżony Strzelczyk został poddany pod dozór psychiatryczny, zaś sprawa jego przekazana została do sądu zwykłego.

It) Tow. Młodych Polek. Dziś we wtorek o godz. 8-mej wiecz. zbiórka zastępu VI. „Konwalja” w żeńsk. szkole powszechnej. Zastępowa.

It) Chór Młodzieży żeńskiej zbierze się dzisiaj we wtorek, o godz. 8 i pół wiecz. w Domu Katolickim. Ks. Konieczny.

It) Stow. Młodzieży Polskiej. Dziś we wtorek o godz. 8-mej zbiórka wszystkich członków. w „Ognisku”. Zarząd.

It) Ruch przeciwalkoholowy wśród kolejarzy w Lesznie. Zebranie odbędzie się w środę, dn. 23 na sali Domu Katolickiego wczorono o godz. 7-mej punktualnie, na które się zwolenników trzeźwości najuprzejmiej zaprasza. Liczne przybycie PP. Kolejarzy jest konieczne i pożądane. Komitet zwołujący.

## Program „Radja Poznańskiego”.

Sroda, 23. 11. 27.

12.45 Koncert orkiestry wojskowej. 13.00 W przerwie koncertowej notowania giełdy zbożowo-towarowej. 14.00 Notowania giełdy pieniężnej. 17.00 Program dla dzieci. 17.45 Transmisja z kawiarni „Wielkopolanki”. 19.00 Nadprogram. 19.10 23-cia lekcja języka francuskiego. 19.35 Odczyt. 20.00 Komunikaty gospodarcze. 20.20 Komunikat meteorologiczny. 20.30 Koncert. 22.00 Sygnał czasu. 22.30 Transmisja muzyki tanecznej.

## Program „Radja Warszawskiego”.

Sroda, 23. 11. 27.

12.00 Sygnał czasu. 12.20 Koncert z płyt gramofonowych. 15.00 Komunikaty. 15.20 Przerwa. 16.00 Odczyt. 16.25 Nadprogram, komunikaty. 16.40 „Skrzynka pocztowa”. 17.05 Komunikat P. A. T. 17.20. Odczyt. 17.45 Program dla dzieci. 18.15 Koncert popołudniowy. 19.00 Komunikat rolniczy. 19.15 Rozmaitości. 19.35 Odczyt. 20.00 Przerwa. 20.30 Koncert wieczorny. 22.00 Sygnał czasu i komunikaty. 22.30 Transmisja muzyki tanecznej.

## RUCH W TOWARZYSTWACH

It) Tow. Chóru Kościelnego. Dziś we wtorek o godz. 8-mej wiecz. odbędzie się zebranie miesięczne w Domu Katolickim. O godz. 7.30 zebranie Zarządu. O liczny udział prosi Zarząd.

It) Koło śpiewu „Dembiński”. Dziś we wtorek, o godz. 4-tej zbiórka na omentarzu — chór mieszany. — O godz. 8-mej posiedzenie Zarządu w Hotelu Polskim. Dyrygent.

It) Bacność „Sokół”. Ćwiczenia druhen dziś we wtorek o godz. 8-mej w ćwiczeni Sem. druhow w ćwiczeni miejskiej. „Czołem” Naczelnik.

Wyciąć, wypełnić dokładnie i wręczyć listowemu.

### Zamówienie na czasopismo.

Niżej podpisany prosi o dostarczenie czasopisma

## „Głos Leszczyńsk”

z Leszna

na miesiąc grudzień za 1,84 zł i ściągnąć należność przez listowego.

, dnia listopada 1927.

(Podpisz dokładnie adres)

Wyciąć, wypełnić dokładnie i wręczyć listowemu.

### Zamówienie na czasopismo.

Niżej podpisany prosi o dostarczenie czasopisma

## „Głos Polski”

z Leszna

na miesiąc grudzień za 1,84 zł i ściągnąć należność przez listowego.

, dnia listopada 1927.

(Podpisz dokładnie adres)

ENTRA

gp) Dziś dnia 22. bm. kursy walut są następujące

Dolar ameryk.	1	8,85
Funt angielski	1	43,22
Frank. franc.	100	34,85
szwajc.	100	171,11
Marka niem.	100	211,18

**Kino Palace** Najpełniejsza operetka świata zrealizowana jako najpełniejszy film

**Wesoła wdówka**

dramat w 10 aktach podług operetki FR. LEHARA. — W rolach głównych panna i słynna MAE MURRAY i JOHN GILBERT znany z „Wielkiej Parady” i „Cyganerii”.

Nadprogram komedia „Gwałtu, mróz 50° niżej 0!” w 2-ach aktach p. ty. Początek o godz. 8 i 9. Sala dobrze ogrzana.

**Serdeczne „Bóg zapłać”!**

za liczny udział w obrzędzie pogrzebowym naszego drogiego zmarłego śo.

**Franciszka Gilewskiego**

za złożone kondolencje i wieńce, szczególnie Szan. Stowarzyszeniu Pracowników poczty i telegrafów oraz Towarzystwu śpiewu „Dembiński” na tej drodze składa wdzięczną

**RODZINA.**

**KINO APOLLO-LESZNO** D-16 we wtorek i jutro w środę poraz ostatni II serja i zapowiadanie głośno misterium filmowego

**„Indyjski grobowiec”**

„Krwawy tygrys z Eschnapura”

z straszaniem serji I. Pocz. o g. 7 i 9. Koncert artystyczny. Dziś we wtorek o godz. 5. po poł. PRZEDSTAWIENIE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY.

**Pokój** umeblowany, z całym utrzym., dla inteligentnego pana, przy ul. Wolności 26, II. p., natychmiast wolny. Rakowski, rektor emer.

Z dniem dzisiejszym zakazuje się pana Filisiewiczowi z Przybini dalszego wykonywania polowania na terenie gminy Moraczewo. Przełożony gminy.

**WYDIERŻAWIĘ lub PRZYSTĄPIĘ** do spółki, do dużej nowoczesnie urządzonej

**CEGIELNI**

Szczegółowe oferty z podaniem wysokości produkcji, wyposażenia itp. prosimy skierować do „Par” Poznań, Aleje Marcinkowskiego nr. 11, pod nr. 47,25.

**SZKŁO OKIENNE**

i ornamentowe, przyrządzone podług miary również kit szklarski poleca po cenach umiarkowanych.

P. Jagsch, Leszno, Dworcowa 1a. Budowa, warsztat reparacyjny, szklarnia i skład obrazów.

**Przeestroga** Przymus wszelką bieliznę do prania i prasowania. GOSCIŃIAK, Leszno, ulica Leszczyńskich 44, wejście z ul. Młyńskiej.

**NOWA MAGIEL** do używania Schittfel, Leszno ulica Z-elona 12.

**Maszyna „Singer”** do szycia z okrągł. czolenkiem, na sprzedaż, Leszno, ul. Leszczyńskich nr. 39, III. piętro.

**2 umebl. pokoje** z umeblowaniem kuchni, dla małżeństwa, z jednym dzieckiem, natychmiast oszutywane. Oferty sub. „Inzyaier” do eksp. Głosu

**OGŁOSZENIA** w gazecie naszej są **SKUTECZNE!!!**

Poszukuję kupne lub dzierżawy niekierzi z umeblowaniem

**MIESZKANIE** 2 pokoi, i kuchni, w dużej wiosce lub w mieście. Pisz zgłoszenia do eksp. Głosu, pod lit. „J. B.”

Poszukuję natychmiast pożyczki 1500 zł na 1 miesiąc, na dom w Lesznie. Kto? wskazać eksp. Głosu.

**Panna do składu** potrzebna natychmiast. Zgłoszenia Leszno, pl. D. r. c. 21.

Poszukuję natychmiast dzielny pomocnik krawiecki do firmy L. Skórka i Gibale, Woźsżyn.